

# Według sądu z Bielska Podlaskiego pushbacki są nielegalne

6 kwietnia 2022

VII Zamiejscowy Wydział Karny Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim orzekł w sprawie działania funkcjonariuszy Straży Granicznej z placówki w Narewce. Chodziło o wyrzucenie na Białoruś trzech obywateli Afganistanu, którzy chcieli w Polsce złożyć wnioski o ochronę międzynarodową.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym roku, gdy kryzys migracyjny na polsko-białoruskiej granicy dopiero się zaczynał. Trzej uchodźcy przeszli przez zieloną granicę i trafili na patrol Straży Granicznej. Nie byli agresywni. Poprosili o status uchodźców. Zostali przewiezieni na posterunek w Narewce. Prawicy, angażujący się w pomoc uchodźcom, chcieli ich wesprzeć podczas starań o ochronę. Nie zdążyli, bo Straż Graniczna wywiozła mężczyzn z Narewki z powrotem na granicę. Na terytorium ścisłego rezerwatu w Puszczy Białowieskiej.

Afgańczykom udało się skontaktować z aktywistami wspierającymi migrantów. W skrajnie trudnych warunkach przetrwali noc, potem zostali odnalezieni przez aktywistów i ponownie przekazani Straży. Tym razem jednak prawnicy towarzyszyli im cały czas. Mężczyźni nie zostali już wyrzuceni.

Teraz zaś sąd uznał, że postępowanie funkcjonariuszy było nielegalne, niezasadne i nieprawidłowe. To znaczy, że Afgańczycy, których sprawa była rozpatrywana, będą mogli ubiegać się o pieniężne odszkodowanie. A kolejni uchodźcy, którzy dopiero po kilku pushbackach otrzymali pomoc w Polsce – złożyć do sądu podobne pozwy.

Aktywiści od dawna alarmowali, że działania Straży Granicznej łamią zapisy Konwencji Genewskiej i międzynarodowe prawo dot.

migrantów. Teraz potwierdził to są. Ale pushbacki bynajmniej się nie skończyły.

Autorstwo: MKF

Źródło: [Trybuna.info](http://Trybuna.info)